

O sytuacji językowej na polskiej wsi na przełomie 20 i 21 wieku

Helena Grochola-Szczepanek

IZVLEČEK: V članku avtorica poskuša prikazati ekonomske, družbene in kulturne spremembe, ki potekajo na poljskem podeželju ter njihov vpliv na govor prebivalcev. V njem zajema opažanja in narečno gradivo vasi s področja poljskega Spisza, pokrajine ob poljsko-slovaški meji.

ABSTRACT: The article presents contemporary linguistic reality in the Polish countryside (exemplified by the region of Spisz).

Celem artykułu jest próba ukazania przeobrażeń ekonomicznych, społecznych i kulturowych, jakie zachodzą współcześnie na wsi polskiej oraz ich wpływu na mowę mieszkańców. Zawarte tu obserwacje oraz materiał gwarowy dotyczą wsi z terenu polskiego Spisza.¹

Polska wieś przechodzi w ostatnich latach ogromne przemiany cywilizacyjne i kulturowe.² Zmianie ulega sposób gospodarowania i stopień zmechanizowania gospodarstw, co powoduje zanikanie pewnych desygnatów i pojawianie się nowego nazewnictwa. Ludność wiejska przestała być społeczeństwem zamkniętym, żyjącym i pracującym na gospodarstwie w obrębie wsi. Praca na roli nie jest jedynym źródłem utrzymania rodziny lub przestała nim być w ogóle. Mieszkańcy wsi szukają zatrudnienia poza własnym środowiskiem w mieście, niekiedy za granicą. Zetknięcie z inną kulturą, najczęściej miejską, powoduje nabywanie nowych zachowań, przenoszenie ich do kultury wiejskiej i zmianę stylu życia na wsi. Mieszkaniec wsi w zetknięciu z kulturą i językiem miejskim dokonuje

¹ Spisz – kraina historyczna, geograficzna i etnograficzna leżąca w Karpatach Zachodnich, w dorzeczu górnego Popradu, górnego Hornadu oraz w części dorzecza Dunajca. Na północnym zachodzie Spisz sąsiaduje z Podhalem, na północy z Ziemią Sądecką, na wschodzie z Szaryszem, na południu z Abowem i Gemerem, na południowym zachodzie z Liptowem. Większa część Spisza należy obecnie do Słowacji. Do Polski należy 14 miejscowości: Czarna Góra, Dursztyn, Falsztyn, Frydman, Jurgów, Kacwin, Krempachy, Łapszanka, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Niedzica, Nowa Biała, Rzepiska i Trybsz.

² Na ten temat wygłosiłam referat pt. „Wpływ przemian społecznych i kulturowych na mowę mieszkańców wsi”, podczas konferencji „Gwary dziś. Wewnętrzne zróżnicowanie języka wsi”, Obrzycko 10-14 X 2004.

stałej konfrontacji świata wiejskiego z nową rzeczywistością. Porównywaniu towarzyszy również wartościowanie (Kaś 1994, 22). Bywa tak (głównie u młodszego pokolenia), że rezygnuje się z własnej tradycji, kultury i wybiera się „bardziej wartościową” kulturę wiejską. Ogromny wpływ na kulturę i język mieszkańców wsi mają media. Poprzez radio i telewizję mieszkańcy wsi mają na co dzień kontakt z językiem ogólnopolskim.

Sytuacja kulturowa i językowa na współczesnej wsi polskiej to zderzenie dwóch światów: dawnego, tradycyjnego, wiejskiego i współczesnego, nowoczesnego, wiejskiego. Świat stary to tradycyjny model z ustaloną przez wieki swojską kulturą, obrzędowością i językiem. Świat nowy to nowoczesny model życia, przeniesiony z miasta, z telewizji, z prasy.

Zmiana sposobu życia na wsi powoduje także zmiany w mowie u mieszkańców wsi. Jak pisze H. Pelcowa:

Zmieniający się obraz wsi wymusza bowiem zmianę zachowań językowych, a zderzenie się dwóch światów: świata dawnych realiów i kultury wiejskiej oraz współczesnej techniki i cywilizacji prowadzi do wartościowania gwary i powoduje, że odchodzą w przeszłość nie tylko nazwy z zakresu kultury materialnej (dawnych narzędzi, potraw, ubiorów, sprzętów) czy szczególnie wyraziste cechy fonetyczne i morfologiczne, ale także wierzenia, obrzędy i zwyczaje (Pelcowa 2001, 186).

W pracach językoznawczych, dialektologicznych napotkać można na stwierdzenia, że gwara znika lub nie ma jej już wcale. Niektórzy badacze uważają, że mowa mieszkańców wsi przeszła tak dalekie przeobrażenia pod wpływem polszczyzny ogólnej, że nie można mówić już o gwarze, ale o polszczyźnie mówionej mieszkańców wsi, albo o wiejskiej odmianie polszczyzny:

Konwencjonalne znaczenie terminu gwara, jako mowa ludności wiejskiej, staje się nieprecyzyjne, bowiem nie odzwierciedla rzeczywistości językowej współczesnego środowiska wiejskiego. Sądzę zatem, że poprawniej byłoby posługiwać się nadrzędnym w stosunku do gwary określeniem polszczyzna mówiona wsi. Zaproponowany termin nie tylko nie wyklucza pojawienia się w mowie ludności wiejskiej elementów języka ogólnego, ale wręcz dopuszcza możliwość funkcjonowania na wsi odmiany literackiej (Kurek 1995, 12).

Gwara bezpowrotnie traci w środowiskach wiejskich przywilej bycia jedynym środkiem komunikacji społecznej, przestaje być językiem konkurencyjnym wobec języka ogólnego (Bartmiński 1977, 222).

O ile kilkadziesiąt lat temu gwary utrzymywały się jeszcze całkiem dobrze, tak że można było łatwo znaleźć na wsi młodych informatorów dobrze mówiących gwarą, o tyle obecnie nie jest to prawie możliwe. W ostatnich latach praca dialektologa zaczyna przypominać badania archeologa: jest to uciążliwe doszukiwanie się u najstarszych osób we wsi resztek gwarowego systemu (Reichan 1999, 265).

Język mieszkańców wsi podlega podobnym prawom i tendencjom rozwojowym co polszczyzna ogólna. Gwara jednak zachowuje swoją specyfikę poprzez różnice fonetyczne, fleksyjne oraz leksykalne w stosunku do języka literackiego. Zjawiska fonetyczne i fleksyjne charakterystyczne dla danej gwary utrzymują się w mowie mieszkańców najdłużej. Użytkownikom gwary, którzy przyswoili sobie język ogólny najtrudniej pozbyć się pewnych zjawisk fonetycznych ze swojego prymarnego systemu, dlatego w tej płaszczyźnie zmiany w gwarze

zachodzą najwolniej. Jeśli chodzi o ważniejsze cechy fonetyczne gwary spiskiej, są dobrze zachowywane w mowie starszego i młodszego pokolenia. Można tu wymienić:

- 1) mazurzenie, np. *copka* ‘czapka’, *sopa* ‘szopa’, *wyscyrzyć* ‘wyszczeryć’,
- 2) zwężoną artykulację samogłosek np. *dróga* ‘droga’, *mlyko* ‘mleko’, *pón* ‘pan’,
- 3) przejście wygłosowego *ch*, *w* > *k* lub *f*, np. *do drogif sklepóf* ‘do drogich sklepów’, *w nogawicak* ‘w spodniach’,
- 4) przejście nagłosowego *chw* > *f*, np. *fala* ‘chwała’, *fioć sie* ‘chwiać się’,
- 5) archaizm podhalański, np. *c-isty* ‘czysty’, *s-idło* ‘szydło’, *z-ito* ‘żyto’.

Pewne różnice międzypokoleniowe zauważa się w trzech kolejnych cechach:

- 6) akcent inicjalny, np. *d/o pola*, *nile godojze Mlaryna!*, *s/arpacka* ‘szarpanina’,
- 7) frykatywne ř, np. *gřiby* ‘grzyby’, *křikać* ‘pokrzykiwać’, *křipać* ‘kaszleć’,
- 8) prejotacja i labializacja, np. *japtyka* ‘apteka’, *łocięć* ‘ojciec’, *na łoborze* ‘na oborze, na podwórku’.

Akcent inicjalny, wymowa z r frykatywnym oraz zjawisko prejotacji i labializacji występują obecnie głównie w mowie najstarszego pokolenia. U młodszego pokolenia zauważa się mniejszą wyrazistość tych cech lub całkowity brak tych zjawisk. Trzeba tu dodać uwagę, że zjawisko archaizmu podhalańskiego i labializacji nie występują regularnie na całym terenie Spisza.

Największe różnice w mowie mieszkańców wsi widoczne są w słownictwie, a leksyka jest tą płaszczyzną, w której zachodzą dynamiczne zmiany. Jak pisze J. Kaś:

Płaszczyzna leksykalna jest tą płaszczyzną systemu języka, na której powojenne przeobrażenia gwar dokonują się najszybciej i są najłatwiej postrzegane. Wynika to z najmocniejszego związku tego właśnie podsystemu z rzeczywistością pozajęzykową. Podsystem leksykalny jest najbardziej otwartym, co sprawia, że z jednej strony z łatwością przenikają do niego jednostki odzwierciedlające dokonujące się przeobrażenia cywilizacyjne wsi, z drugiej zaś – na skutek wartościowania wiejskiego i (w uproszczeniu) miejskiego typu kulturowego przyjmowanie nowych jednostek przyspieszane jest przez działanie czynników psychologicznych. Znajomość i posługiwanie się słownictwem ogólnopolskim ma bowiem wymiar nie tylko językowy, komunikacyjny (dążenie do bycia zrozumiałym przez rozmówcę spoza własnego kręgu kulturowego), ale też emocjonalny (obrona własnego prestiżu w rozmowie z obcym rozmówcą) (Kaś 2001, 191–192).

Jeśli chodzi o zmiany w leksyce gwarowej, można zauważyć dwie tendencje rozwoju:

- 1) przyswajanie nowego słownictwa, które przychodzi na wieś wraz z rozwojem techniki, cywilizacji, z zetknięciem się z kulturą miejską poprzez pracę poza gospodarstwem oraz poprzez środki masowego przekazu,

- 2) wyzbywanie się starego słownictwa poprzez zanikanie pewnych desygnatów w związku z zaniechaniem tradycyjnych czynności, pozbyciem się pewnych przedmiotów oraz nieobecnością pewnych sytuacji i zjawisk społecznych.

Najbardziej podatne na zmiany w języku jest młode pokolenie mieszkańców wsi, które ma większy kontakt z miastem, z telewizją oraz różnego rodzaju nowinkami technicznymi. Poza tym w świadomości młodych mieszkańców wsi

kultura wiejska i gwara istnieje jako coś gorszego, mniej wartościowego, coś czego chcieliby się pozbyć w niektórych sytuacjach. Niekiedy młodzi ludzie próbują się identyfikować z kulturą i językiem miejskim. Kiedy rozmawia się o zwyczajach charakterystycznych dla tamtego terenu, młodzi ludzie dystansują się wobec gwary i kultury wiejskiej, mówiąc, np.³

To downi tak było, teraz tu tu ni ma różnicy z miastem. Wesele jest takie samo jak i w mieście. Sóm zaręczyny, ślub no i przyjście. I ubranie takie samo jak w mieście. Ni ma różnicy.

Młodzi ludzie tak nie godajóm, to już tylko starzy.

To downo ludzie wierzyli w takie zabobony. Dziś nifto nie wierzy w takie tam.

Starzy ludzie nie znajóm polskiego, to jak dzie idóm, to sie z nik śmiejóm. Gwaróm można sobie godać w domu, ale nie w szkole w mieście. [...]. U nos w domu nie godo sie już takóm gwaróm. Ni ma wielkiej różnicy, godo sie podobnie jak w mieście.

Dla starszego pokolenia mówienie gwarą w każdej sytuacji (nieoficjalnej i oficjalnej) jest tak oczywiste i naturalne, że nie wyobrażają sobie, nie próbują mówić inaczej:

My tu zawsze tak godali. Sićka nos rozumióm.

No, a po co by to fto gware zminioł? Niy! gwary to bo sie już nie zminio. Gware mo sie jednóm.

Jo sie z kozdym dogodóm, mnie rozumiom i panowie i sićka.

U nos to furt ino ta gwara. [...], nawet panowie z Warsiawy, co tu przyjeżdżajóm, fcieliby nasóm gware znać.

Słownictwo nowe przenika do gwary zasadniczo z języka ogólnopolskiego. Wraz z nowymi urządzeniami i zjawiskami wchodzi do gwary nowe nazwy. Mieszkańcy zwłaszcza starsi wymawiają te wyrazy zachowując własną fonetykę, ponieważ trudno pozbyć się pewnych cech fonetycznych, do których przyzwyczajeni są od dziecka, np. mazurzenia, pochylonej wymowy samogłosek, dlatego nowe wyrazy próbują dopasować do swojego systemu, np. *bankómat* 'bankomat', *dzińsi* 'dżinsy', *jantybiotyk* 'antybiotyk', *glybogryzałka* 'glebogryzarka', *kómbaj* 'kombajn', *kómputer*, *reklama*, *radijo*, *śtudynt* 'student', *telewizór*, *telefon*, *telefanuwać* 'telefonować', *tyrorysta* 'terrorysta', *unijo* 'unia'. Młode pokolenie nie tylko szybko i łatwo przyswaja sobie nowe słownictwo, ale także używa go poprawnie i ze zrozumieniem. U starszego pokolenia bywa tak, że znają niektóre nowe wyrazy, ale tylko w sposób bierny. Kiedy rozmawia się z nimi, np. o komputerze, internecie, mówią, że jest coś takiego, ale nie umieją nic konkretnego o tym powiedzieć:

Jes cosi takiego, jo słysała w telewizórze, ale nie wiym, co by to było (mowa o internecie).

No to młodzi majóm ty kómórki (telefony komórkowe), ale jak to sie telefanuje, to jo nie wiym.

Kómputer, no to cosi takie chyba bars móndre, bo sie godo, ze fto si mo w głowie kómputer. Kómputer to chyba rachuje?

Niekiedy zdarza się, że jest to słownictwo nabyte z innego języka (gwary) podczas dłuższego pobytu za granicą. W przypadku słownictwa obcego jest to zazwyczaj niewielka ilość słów lub wyrażen, które funkcjonują tylko na zasadzie wtrąceń.

³ Ze względów technicznych zrezygnowano z zapisów fonetycznych w cytowanych przykładach gwarowych. Zastosowano pisownię uproszczoną, ogólną.

Jako przykład można podać 75-letnią mieszkankę jednej z wsi, która przebywała kilka miesięcy u swojej wnuczki w Chicago. Poza tym kobieta mieszka całe życie na wsi i mówi wyłącznie gwara. W trakcie wspomnień z podróży i pobytu w USA kilka razy pojawiają się angielskie słowa, np.

To tam syćka majóm kary (car ‘samochód’) i dzie trza to ino tym karym sie jedzie.

Niedalyko był lyjk (lake ‘jezioro’) i tam my chodzyli z tymi dzieciami nad lyjk.

A co to w tym siopie (shop ‘sklep’) było, to tu jesce furt tego ni ma w sklepaf.

Uchodzyłaf sie po tyf siopaf.

W gwarze dość często mamy do czynienia ze zjawiskiem wariantowości leksykalnej, będącej wynikiem oddziaływania na siebie dwóch systemów: gwarowego i ogólnopolskiego. Znajomość określeń (gwarowych oraz niegwarowych) danego desygnatu daje użytkownikowi możliwość pewnego wyboru odpowiedniego wariantu w trakcie rozmowy oficjalnej lub nieoficjalnej. Selekcja polega w głównej mierze na zastępowaniu istniejącego gwarowego słownictwa odpowiednikami z języka ogólnopolskiego. Istotny wpływ na pojawienie się i wybór pewnych wariantów w mowie użytkownika gwary ma częstotliwość kontaktu z kulturą miejską i językiem ogólnym. Codzienny kontakt ze środkami masowego przekazu sprawia, że użytkownik gwary nabywa nowych określeń i sformułowań, a następnie sam świadomie (w sytuacji oficjalnej) lub podświadomie (w sytuacji nieoficjalnej) korzysta z nowego słownictwa. Z czasem słownictwo gwarowe jest już tylko biernie przechowywane, a w kontaktach zarówno oficjalnych, jak i nieoficjalnych wybiera się warianty niegwarowe. Tworzenie wariantów leksykalnych w gwarze jest procesem żywym i wieloaspektowym (Kaś 1994). Zasób słownictwa i wybór wariantu typowo gwarowego lub niegwarowego zależy w dużej mierze od wieku mieszkańca. Młode pokolenie jest najbardziej podatne na wpływ nowej kultury, a także nowego słownictwa. Starsze pokolenie zachowuje i używa starego gwarowego słownictwa. Oto kilka przykładowych zestawów wariantywnych: *biyławy* – *niebieski*, *hańbliwy* – *wstydliwy*, *godzinka* – *zygarek* ‘zegarek’, *kabot* – *płasc* ‘płaszcz’, *kłopkać* – *pukać*, *marasić* – *brudzić*, *odziynie* – *ubranie*, *pukiel* – *garb*, *rajbać* – *prać*, *simać* – *ścióngać/zdyjmuwać* ‘zdejmuwać’, *sioł* – *sialik* ‘szalik’, *zbocić/przibocić se* – *przypomnieć se*, *zoglówek* – *poduska* ‘poduszka’, *zołuśnicki* – *kólciki/kolciki* ‘kolczyki’.

Mając na uwadze drugi kierunek zmian w języku mieszkańców wsi, czyli zanikanie starego słownictwa, należy zauważyć, że ma to bezpośredni związek głównie z zaprzestaniem wykonywania pewnych prac, czynności gospodarskich oraz z zanikaniem dawnych zwyczajów, obrzędów i wierzeń. Kilkadziesiąt lat temu mieszkańcy wsi spiskiej byli społeczeństwem samowystarczalnym. W każdym gospodarstwie produkowano żywność oraz przedmioty codziennego użytku. Pieczono chleb, wyrabiano masło i sery, otrzymywano mięso z własnego chowu, tkano płótno, szyto odzież na potrzeby domowników...itd. Zjawisko samowystarczalności mieszkańców wpływało korzystnie na upowszechnianie i ujednolicanie się własnego słownictwa. Obecnie większość produktów i przedmiotów codziennego użytku kupuje się w sklepie, a wraz z nimi „kupuje się” nowe określenia i wnosi do gwary. Wiele prac gospodarskich zanika (lub zanikło), a wraz z nimi odchodzi tradycyjne słownictwo gwarowe. Giną nie tylko

stare desygnaty i ich nazwy, ale też całe kategorie nazewnictwa. Przykładem mogą być nazwy prac i urządzeń związanych z uprawą lnu oraz tkaniem płótna. Lnu nie uprawia się już od około 40 lat. Tylko najstarsi mieszkańcy pamiętają wszystkie czynności związane z uprawą i obróbką lnu oraz nazwy urządzeń, np. *blot*, *nicielnice*, *podnozaje*, *suka*... 'elementy warsztatu tkackiego', *miyndlorki*, *trocki*, *trojacki* 'wspólne międlenie, tarcie lnu przez kilka kobiet', *rafacka* 'urządzenie do oddzielania główek od łodygi lnu', *spulorz* 'przyrząd do nawijania nici na tzw. *falfy* lub *cywki*'. Obróbka lnu była w dużej mierze zajęciem kobiet, zwłaszcza od nich można uzyskać wyczerpujące informacje. Zanikanie całych kategorii nazw dotyczy wielu dziedzin życia wiejskiego, nie tylko prac typowo gospodarskich. Duże zmiany zaszły w nazewnictwie związanym z wyposażeniem domów, strojem, pożywieniem oraz w zakresie obrzędowości.

Zanikanie starego nazewnictwa prowadzi do zubożenia zasobu leksykalnego mieszkańców wsi. Giną stare wyrazy, bo nie ma potrzeby ich używania, a tradycyjne przedmioty, urządzenia nie znajdują zastosowania, więc mieszkańcy pozbywają się ich ze swojego otoczenia.

Obserwując rzeczywistość językową na współczesnej wsi trudno nie zauważyć ogromnych przeobrażeń w mowie mieszkańców. Mimo że język ogólnopolski coraz częściej wkracza na teren środowiska wiejskiego, gwara jest nadal prymarnym kodem. Procesu zmian i przeobrażeń językowych na pewno nie da się zatrzymać, ale można zachować stan współczesnej mowy mieszkańców poprzez jej dokładne zbadanie i opisanie. Na co zatem należy być zwrócona uwaga dialektologa? Aby zbadać dokładnie kierunki zmian zachodzących w języku mieszkańców wsi, należy zwracać uwagę na obydwa aspekty współczesnego świata wiejskiego: tradycję i nowoczesność. Należy poznać i zarejestrować mowę mieszkańców najstarszego pokolenia, ale także młodszych mieszkańców. Pozwoli to poznać najstarszą warstwę gwary oraz wykryć nowe tendencje w języku mieszkańców. W badaniach językowych należy uwzględniać kontekst kulturowy i społeczny danej wsi czy regionu. Tradycyjny opis językoznawczy powinien być wzbogacony o sferę kulturalną i społeczną mieszkańców wsi, ponieważ niektóre współczesne zmiany językowe można rozpatrywać tylko na tle przemian cywilizacyjnych i kulturowych.

Bibliografia

- Bartmiński, Jerzy, 1977, *O derywacji stylistycznej, Gwara ludowa w funkcji języka artystycznego*, Lublin.
- Kaś, Józef, 1994, *Interferencja leksykalna słownictwa gwarowego i ogólnopolskiego (na przykładzie gwar orawskich)*, Kraków.
- Kurek, Halina, 1995, *Przemiany językowe wsi regionu krośnieńskiego, Studium socjolingwistyczne*, Kraków.
- Pelcowa, Halina, 2001, *Metodologia badań leksyki gwarowej u schyłku XX wieku*, [w:] *Gwary dziś. 1, Metodologia badań*, red. J. Sierociuk, Poznań.

Reichan, Jerzy, 1999, *Gwary polskie w końcu XX wieku*, [w:] *Polszczyzna 2000*,
Oroędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci, red. W. Pisarek, Kraków.

The Linguistic Situation in Polish Countryside at the Turn of the twenty and the twenty-first Centuries

Summary

The article presents contemporary linguistic reality in the Polish countryside (exemplified by the region of Spisz).

The country undergoes a lot of economic, social and cultural transformations such as the appearance of new subjects and new mechanisms, caused by evolutionary changes, the transfer of social manners from the city to the countryside (through school, work and media), the disappearance of some traditional activities and old handicrafts,...etc. These changes have a huge influence on the language of the inhabitants of the countryside. This especially has caused the transformation in the vocabulary. We can generally notice two kinds of changes in the dialect lexicon: the first is the appearance of new words from official language and the second is the disappearance of old words. The author shows a lot of examples for these two kinds of changes.

During the research of the present linguistic situation in the dialect a dialectologist has to pay attention to old and new aspects of life in the countryside. The traditional methods of description dialectal language shall be combined with a new approach to dialects viewed through civilization and cultural changes.

Helena Grochola-Szczepanek, Instytut Języka Polskiego PAN, al. A. Mickiewicza
31, Kraków
E-pošta: helenags@interia.pl